

Sygn. akt XVII Ka 197/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Sygreła

Sędziowie: SSO Sławomir Olejnik

SSR del. do SO Przemysław Wielgusz

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Okręgowej Agnieszki Hildebrandt
po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 r.

sprawy M. E.

oskarżonego z art. 263 § 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 5 listopada 2014 r. w sprawie sygn. akt III K 253/14

1. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umarza postępowanie,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Przemysław Wielgusz Mariusz Sygreła Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

M. E. został oskarżony o to, że w dniu 29 czerwca 2013r. w Poznaniu nieumyślnie utracił broń palną w postaci sztucera CZ 527 kal. 222 (...)rok prod. 1993 nr fabr. (...)z lunetą oraz 40 sztuk amunicji do sztucera kaliber 222 i 130 sztuk amunicji do dubeltówki B.Fair E.kaliber 12/70, które zgodnie z prawem pozostawały do jego dyspozycji, poprzez nieprawidłowe przechowywanie broni i amunicji w bagażniku samochodu marki F. (...)o nr rej. (...), tj. o przestępstwo z art. 263 § 4 k.k.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego M. E. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego powyżej i na podstawie art. 263 § 4 k.k. wymierzył mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając w oparciu o dyspozycję art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) zł (pkt I wyroku). Nadto Sąd orzekł o kosztach sądowych, obciążając nimi oskarżonego oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 300 zł (pkt II wyroku).

Od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, apelację wywiódł obrońca oskarżonego, przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

- art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocenie materiału dowodowego, prowadzącej do ustalenia, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamię spowodowania utraty posiadanej broni i amunicji, na skutek popełnionego na jego szkodę przestępstwa kradzieży,

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu istotnych okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i wydaniu zaskarżonego wyroku z całkowitym pominięciem faktu, że do utraty przedmiotowej broni doszło na terenie zamkniętego obiektu strzelnicy, wskutek zaplanowanego i zamierzonego działania przestępczego osób trzecich, a nie na skutek niezachowania zasad ostrożności przez oskarżonego, przechowującego broń i amunicję w zamkniętym i osłoniętym roletą samochodzie – śladem wszystkich pozostałych uczestników imprezy strzeleckiej,

2) błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a sprowadzające się do uznania, że:

- oskarżony miał możliwość przechowywania broni w magazynie strzelnicy, podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że żaden z uczestników zawodów nie został poinformowany o istnieniu takiego magazynu, ani o możliwości jego wykorzystania,

- oskarżony pozostawił broń na ogrodzonym parkingu strzelnicy, podczas gdy ogrodzony był cały obiekt w postaci strzelnicy (...), który oskarżony w sposób usprawiedliwiony uznał za obiekt zamknięty,

- oskarżony nie miał podstaw do przekonania, iż ze strony organizatora zawodów strzeleckich nie funkcjonuje stały i bezpośredni nadzór nad bronią pozostawioną w samochodach zaparkowanych na terenie obiektu, przez wszystkich uczestników imprezy.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. E. od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (k. 168-172).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Środek zaskarżenia wywiedziony przez obrońcę oskarżonego okazał się być celowy, albowiem pozwolił na merytoryczną zmianę przedmiotowego orzeczenia, która jednakże nie nastąpiła wskutek podniesionych w nim argumentów.

Nawiązując tytułem wstępu do stanowiska zaprezentowanego przez obrońcę i postawionych przez niego zarzutów, to okazały się one być chybione. Niezasadne było bowiem kwestionowanie znamion zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej popełnionego przez oskarżonego przestępstwa. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy odniósł się do wszystkich okoliczności czynu, które mogłyby sprawstwo oskarżonego wykluczyć – nie był to ani fakt, iż wszyscy uczestnicy zawodów przechowywali broń w identyczny sposób, ani niepoinformowanie przez organizatorów zawodów o możliwości złożenia broni do magazynu, czy też brak ze strony organizatora imprezy nad samochodami pozostawionymi na parkingu strzelnicy. Skarżący zdaje się nie dostrzegać okoliczności przypisania jego mandantowi przestępstwa w formie nieumyślnej i to popełnionego w postaci nieświadomej nieumyślności, charakteryzującej się właśnie, pomimo nieprzewidywania przez sprawcę, iż do wypełnienia znamion przestępstwa może dojść, możliwością obiektywnego przewidzenia takiej sytuacji. Kwestia sprawstwa oskarżonego M. E. pozostaje zatem poza jakimikolwiek wątpliwościami i niczego w tym względzie nie mogły zmienić wywiedzione zarzuty apelacyjne.

Do uchylenia przedmiotowego rozstrzygnięcia i umorzenia postępowania doszło na skutek wystąpienia w realiach przedmiotowej sprawy negatywnej przesłanki procesowej, o jakiej mowa w art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., tj. znikomej społecznej szkodliwości czynu. Wprawdzie Sąd I instancji w swoich rozważaniach prawnych pochylił się także nad tą

kwestią, oceniając jednak, iż w przedmiotowej sprawie społeczna szkodliwość czynu miała średni stopień, co w ocenie Sądu Odwoławczego było nietrafne.

Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Istotnym jest, iż cytowany przepis nie może być interpretowany w ten sposób, że w każdym przypadku, przy pomiarze społecznej szkodliwości czynu, bezwzględnie muszą być uwzględnione wszystkie faktory w przepisie tym wymienione. Nie jest również tak, by oceny stopnia każdego z czynników musiały być identyczne - jednakowe. Natężenie społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się sprawcy stanowi zawsze wypadkową (pochodną) czynników wskazanych w art. 115 § 2 k.k. Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen częściowych takiej, czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości jako takiej, nie zaś poszczególnych czynników, które ją in concreto wyznaczają (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.05.2006r., sygn. akt WA 9/06, OSNwSK 2006, poz. 1062).

Właśnie ów przytoczony powyżej całokształt okoliczności, w oparciu o które dokonywana jest ocena stopnia wysokości społecznej szkodliwości czynu, dał asumpt dla zmodyfikowania orzeczenia wyroku wydanego przez Sąd I instancji. I tak, jeżeli zgodzić się można z Sądem Rejonowym, że zarówno charakter naruszonego dobra, jak i rozmiar grożącej szkody były społecznie szkodliwe w większym stopniu, aniżeli znikomym, to już nie tylko przytoczona przez Sąd I instancji kwestia przechowywania w identyczny sposób broni przez pozostałych uczestników zawodów, ale także - i to już w ocenie Sądu Odwoławczego - sposób i okoliczności popełnienia czynu, czy postać zamiaru i motywacja oskarżonego wskazywały na jego znikomą społeczną szkodliwość. Oskarżony M. E. uczynił w swoim przekonaniu, biorąc także pod uwagę brak przygotowania przez organizatorów zawodów odpowiedniego zaplecza, wszystko co mógł w danej sytuacji - broń pozostawił w osłoniętym roletą bagażniku zamkniętego samochodu zaparkowanym na ogrodzonym terenie strzelnicy L. w P., nie widząc w swoim postępowaniu nic nagannego, skoro postępowali tak samo pozostali uczestnicy. Można z całą pewnością stwierdzić, że oskarżony miał po prostu zwyczajnego pecha, iż to właśnie jego, a nie kogoś innego, samochód został okradziony. Tym samym sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa działają bezsprzecznie na korzyść M. E.. Podobnie jak postać zamiaru - nieświadoma nieumyślność (stopień winy koreluje tym samym ze stopniem znikomej społecznej szkodliwości), czy motywacja oskarżonego, który ze względów szeroko pojętego bezpieczeństwa zabezpieczył posiadaną broń najlepiej, jak było możliwym w danych okolicznościach, a mimo to nie uniknął kradzieży broni z bagażnika swojego samochodu.

Nie do pominięcia w kontekście dokonywanej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu jest ogrom zaniedbań, jakich dopuścili się, bądź co bądź, profesjonalści w zakresie organizowania zawodów strzeleckich na szczeblu okręgowym - nie dość, iż w sposób pośredni zaakceptowali oni okoliczność pozostawienia przez wszystkich uczestników zawodów - łącznie 120 osób, co najmniej połowy przywiezionego przez nich zasobu broni (z uwagi na dopuszczalność poruszania się po obiekcie w trakcie zawodów z jedną tylko sztuką broni, druga z nich musiała pozostawać w innym miejscu) w samochodach zaparkowanych na niestrzeżonym i niemonitorowanym parkingu, to ewentualny magazyn był przygotowany na przechowywanie zaledwie 50 sztuk broni, co biorąc pod uwagę, iż łącznie na obiekcie było 240 sztuk broni, stanowi zaledwie ok. 20 %. W tym miejscu postawić należy pytanie, co uczyniliby organizatorzy zawodów, gdyby wszyscy ich uczestnicy zechcieli jednocześnie całą broń oddać na przechowywanie do magazynu. Organizujący zawody nie przedsięwzięli także żadnych innych kroków celem zapewnienia dostatecznego bezpieczeństwa sztukom broni pozostawionej przez uczestników w ich samochodach - skoro brak było dostatecznego miejsca w samym magazynie, abstrahując już od niepoinformowania uczestników o możliwości złożenia tam broni, można było na czas zawodów zapewnić nadzór wyznaczonej osoby nad parkingiem samochodowym. W tym miejscu jedynie na marginesie zadać należy pytanie, jakie byłyby konsekwencje kradzieży większej ilości, a nawet wszystkich sztuk broni przechowywanych w pojazdach na parkingu strzelnicy (co było możliwe nie tylko teoretycznie) i czy organizator w ogóle zdawał sobie sprawę, jakie skutki mogłyby spowodować karygodne zaniedbania z jego strony.

Całokształt zatem czynników uwzględnianych przy ocenie społecznej szkodliwości czynu przemawia za przyjęciem jego znikomego stopnia i działa tym samym na korzyść oskarżonego M. E.. Oskarżony uczynił bowiem wszystko, aby do złamania przepisów prawa nie doszło – dopuścił się wprawdzie naruszenia, które skutkowało wypełnieniem znamion strony zarówno przedmiotowej, jak i podmiotowej czynu, nie mniej jednak nie doszłoby do tego, gdyby organizator zawodów strzeleckich stanął na wysokości zadania i wywiązał się z nałożonych na niego przepisami prawa obowiązków. Zarówno sposób i okoliczności popełnienia czynu, co sprowadza się do działania oskarżonego w jego ocenie wyłącznie w dobrej wierze, jak i jak kolokwialnie rzecz ujmując najslabszy z rodzajów nieumyślności, a także pozytywne pobudki działania oskarżonego przeważają w gronie wymienionych w art. 115 § 2 k.k. przesłanek rozstrzygających o stopniu społecznej szkodliwości czynu, czyniąc ją zaledwie znikomą.

Z przyczyn powyżej przytoczonych Sąd II instancji uchylił przedmiotowe orzeczenie, umarzając jednocześnie postępowanie karne z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, jakiego dopuścił się oskarżony M. E..

Przemysław Wielgusz Mariusz Sygreła Sławomir Olejnik